KURJER WARSZAWSKI

D. 10. Października. — Rok 1837. Wtorek. № 269. Jutro, Ś. Placyda.

JO. Feldmarszałek, Xżę *Warszawski*, wczoraj wrócił z Skierniewic do Warszawy.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy: złp. 300 na wieczny fundusz dla kościoła w *Proboszczewicach*, przez niegdy Piotra *Cieszewskiego*; a talarów 200 dla kościoła Ewang: w *Kaliszu* i talarów 100 dla ubogich tegoż wyznania, przez niegdy Wilhelminę *Kretschman* poczynione. — Rząd Gubernjalny Mazowiecki podał w całej obszerności do publicznej wiadomości d. 23 z. m. (5 b. m.) przez Dziennik swój Gubernjalny postanowienie Rady Admini: z d. 7/19 z. m., według którego, aresztanci defraudanci na zasadzie dotąd obowiązuiących przepisów, skazani na areszt policyjny, publiczny, lub na odsiadywanie w domu kary i poprawy, maią być pociągani do Spisu wojskowego według zasad już wskazanych decyzjami tejże Rady pod d. 19/31 Stycz: 1834 r. i 1/13 Czerw: r. b. co do więźni i aresztantów Sądowych wydanemi. — W żalu pogrążona Familja po zgonie ś. p. Andrzeia *Królikowskiego* b. Obywatela tutejszego, zeszłego z tego świata onegdaj w wieku 82 lat, zapraszaią przyiaciół i znaiomych na exportacją ciała z domu własnego pod Nr 2928 przy ulicy Solec na smętarz Powązkowski, dziś o godz: 3ej z południa odbyć się maiącą. — W wczorajszem ciągnieniu Loterji liczbo: wygrano w kantorze *Dawidsona* przy ulicy Senatorskiej obok handlu JP. *Dobrycza*, Terno na Nr 44, 67, 89 złp. 2448, Ambo-solo na Nr 44, 77 zł. 960, Extrakt deter: na Nr 44 zł. 1072; w ogóle z mniejszemi wygranemi przeszło złp 4500. Losów kupnych do 4 klassy, iako też Losów na Dom Jasińskich zwany, w tymże kantorze nabyć można. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po 6tem przedstawieniu *Starej Romantyczki* JPP. *Kudlicz* i *Bogusławski*, a po 4tem *Przykazu* wszyscy.

(Ar. na.) W dniu 27 Sierpnia r. b. po krótkiej słabości zmarła na łonie swoiej rodziny ś. p. Jzabella z Murzynowskich *Kruszewska*, żona Kapitana Extr: w mieście Dobrzyniu. Nieubłagana śmierć wydarła ią zbyt wcześnie z grona familji i przyiaciół, którzy ią czule kochali. Wzorowa ta małżonka, łączyła w sobie najpiękniejsze przymioty duszy znamionuiące, dobre serce, pobożność, moralność, w każdem postępowaniu sumienność i godność, w towarzyskiem obcowaniu otwartość, w pożyciu domowem skromność, w cierpkich przypadkach cierpliwość. Najlepsza matka, przyiaciółka szczera, sąsiadka uprzejma, zjednała dla siebie przyiaźń, poważanie i szacunek powszechny; osiadłszy z obowiązku iej męża w mieście Dobrzyniu, dzieliła z nim swoią troskliwość ku wychowaniu swych dzieci. Spoczywaj szanowny cieniu w przybytku przygotowanym dla sprawiedliwych, do uczczenia pamiątki twoiej nie znajduię dostatecznych wyrazów, ale duch twój poniósł z sobą i długo ieszcze porywać będzie wiele smutnych wspomnień i żałosnych westchnień po stracie twoiej, a grób twój skrapiać będą łzy uczuć i przyiaźni.

W opisach odbytych manewrów pod *Woznesieńskiem*, znajduie się między innemi następuiący: „CESARZ Jmć rozkazał wywołać niespodzianie do szyków całą iazdę. Pułki wsiadły na koń, w ciągu 10ciu minut uszykowały się w kolumnie przed swoim obozem i niezwłocznie wyruszyły. N. PAN objėchał dawną linją i wnet potem urządzone zostały baterje i rozpoczęto działowy ogień, wspierany attakami. Następnie cała linja ruszyła naprzód na przestrzeni kilku wiorst; kolumny ścisnęły się i artyllerja zaczęła nacierać z niepoiętą szybkością. Dywizje kirysjerów, przeszedłszy po między ustępami pierwszej linji, w okamgnieniu uszyko-

wały się i wykonały kilka świetnych attaków rozwiniętym frontem. Korpus dragonów, zostaiących dotąd w odwodzie, przeszedł na wskróś obu linji, zamienił się na piechotę i stanął w kolumny; potem wysłał tiraljerów, i, pod ich zasłoną, uszykowawszy się do boiu, odkrył nieustanny bataljowy ogień. Nakoniec dragony wsiedli na koń i cała iazda zwinęła się w kolumny. CESARZ Jmć, z licznym orszakiem przeiechawszy wszystkie linje wojska, raczył oświadczyć PP. Jenerałom, wyższego i niższego stopnia officerom SWOIE zupełne ukontentowanie.

W *Poznaniu* d. 24 z. m. zjawiła się cholera, do dnia 5 b. m. zachorowało osób 99 z nich umarło 49.

Anglja. — Xiążę *Ludwik Bonaparte* napisał do iednego ze swoich przyiaciół w *Londynie*, że zdrowie iego matki o wiele się polepszyło (?). — Granit do wzniesienia nowego pałacu parlamentowego, wydobywa się na wyspie *Żersej*; około 500 ludzi iest zaiętych tą pracą. — Muzeum angiels: zostanie powiększone nowym salonem, gdzie będą wystawione pięknie utrzymywane i interesuiące starożytności egipskie. — Dochód na kolei żelaznej do *Birmingham*, od 4 lipca do 2 wrześ: wynosił 1,858,480 zł., czyli w przecięciu po 200,000 zł. tygodniowo. — W ostatnim tygodniu z. m. powiększyła się znowu liczba umarłych w *Londynie* o 224. — Królowa naięła dla siebie lożę w teatrze *Konwentgarden*. — Pan Robert *Pil* zupełnie wrócił do zdrowia, i codziennie zajmuie się polowaniem na kuropatwy. — Schwytano iuż majtka, którego posądzaią o kradzież listów przeznaczonych do *Hamburga*. — Już kilka dzienników uważa, że *Katolicyzm* od nieiakiego czasu rozszerza się nie tylko w *Jrlandji*, lecz i w *Anglji*.

Niemcy. — Król *Pruski* mianował kupca *Eszenburga* w Mexyku, swoim Konsulem w temże mieście. — Panuiący Xiążę *Wilhelm* Brunświcki wrócił do Brunświku z podróży do Monachowa. — 28go z. m. odbyły się chrzciny nowo-narodzonego Xcia *Hesko-Darmsztadzkiego* który otrzymał imiona: Fryderyk Wilhelm Ludwik Karol. — Następca tronu *Pruskiego*, wraz z swoią małżonką 29 z. m. przeieżdżali przez Mnichów do Tegernzee. — W *Osterode* 29 z. m. smutny zdarzył się przypadek. U kupca handluiącego prochem i żelastwem, ktoś z rana kupił sobie kilka łutów prochu; beczka onego została na stole, a gdy po południu inny gość chciał kupić obcęgi, te spadły na ziemię, skutkiem uderzenia o gwożdź nakrzesała się iskra, ta zapaliła kilka ziarnek prochu rozsypanych ieszcze na ziemi, ogień dostał się do beczki i okropna nastąpiła explozja. Wiele osób zostało ranionych, a szkody ztąd powstałe liczą na 12,000 zł. — Cholera w *Berlinie* ustaie.

Hiszpanja. — *Zarjategui* zdobył *Lermę* siłą 600 ludzi. — Sprzedaż naczyń kościelnych przyniosła 1,650,000 fr., a temi ma się wypłacać zaległy żołd żołnierzom. Królowa także kazała swoie srebro stopić, aby zawistnym nie dać powodu do uszczypliwych uwag. — Znowu biega wieść o zmianie Ministrów. Pan *Bardaxi* ma za sobą stronę Posłów angielskiego i francu:. — Jenerał *Kwiroga* wydał odezwę, w której oznajmia, że każdy z mieszkańców będzie rozstrzelany, gdy wyda konia w ręce Karlistów.

Belgja. — Król ozdobił wielu officerów francuzkich orderem *Leopolda*, za wyświadczone usługi w iego armji. — Przy uroczystościach wrześniowych w *Bruxelli*, liczono do 50,000 widzów.

Francja. — Cesarsko-Rossyj: Jenerał *Nordenfels* 27 z. m. przybył do poselstwa rossyjskiego. — O kradzieżach popełnionych u Ministra *Tjugot* powzięto iuż nieiakie ślady, i osoby podejrzane zostały uwięzione. — W pałacu *Tulerji* ustawiony iest nowy posąg dłuta *Dawida*, przedstawiaiący ranionego *Filipemena*. Powszechnie oddawaią nadzwyczajne pochwały

temu mistrzowskiemu dziełu. — Ostatniego tygodnia umarło kilka osób w *Kąpień*, z przyczyny mimowolnego otrucia się szkodliwemi grzybami. — Zjazd uczonych w *Mec* zakończył się balem, na którym znajdowało się 200 Dam; na rok przyszły zgromadzą się uczeni w *Klermą*. — Dotąd nie ma pewności o posagu Królewny *Marji*, wkrótce maiącej się zaślubić. Królestwo *Belgiccy* 10 b. m. spodziewani są w *Paryżu*, a to na zaślubiny tejże Królewny. — Hiszpański Jenerał *Kordowa* wrócił z *Pau* do stolicy Francji. — Hrabia *Gonsalonieri* oświadczył w pismach publicznych, że iego powrót do Europy bynajmniej nie iest złamaniem słowa danego Austrji. W akcie albowiem, który podpisał, iako przystaie na wygnanie do Ameryki, iest tylko wyrażonem, że w razie gdyby po powrocie z Ameryki wpadł w ręce rządu austrjac., tedy tenże może go znów odesłać do więzienia na *Spielberg*; a to ieszcze nie dowodzi, że Hrabiemu zabroniony iest pobyt w innych kraiach Europy. — W *Marsylji* cholera znowu nieco się była wzmogła, lecz wkrótce ustała. Mieszkańcy wracaią iuż z prowincji do swoich domów, i spodziewać się należy, że wkrótce wszystko wróci do dawnego trybu. — Interesa papierami hiszpańs: na giełdzie paryzkiej, trochę się ożywiły. — Mówią, że 2gi syn Królewski, Xżę *Nemur*, ma zaślubić Xiężniczkę Niemiecką Karolinę *Sonderhauzen*, religji protestanc:, maiącej teraz lat 21. — Znowu słychać o przywróceniu lilji do herbu Królewskiego.

Turcja. — *Hafiz* Basza świeże odniósł zwycięztwa w *Kurdystanie*, tak, iż prowincja ta może być uważaną za zupełnie uśmierzoną. Sułtan tem zadowolony, przesłał mu własnoręczne pismo, ze swoim portretem brylantami wysadzanym. Znany *Rewendus* Bej który także był wysłany do Kurdystanu, aby użyć swoiego wpływu do uspokoienia powstańców, został iuż odwołany dla objęcia innego stosownego urzędu. — W 3 godziny po zachodzie słońca nie wolno teraz w *Stambule* wychodzić na ulicę, każdy przytrzymany, zostaie odprowadzony do więzienia. — Anglicy będący w służbie perskiej, wzbraniali się należeć do wyprawy *Heratu*, którego władzca iest wiernym sprzymierzeńcem Anglji, tak więc Szach pozbawiony dobrych dowódców, bez dostatecznych zapasów żywności i pieniędzy, pewno nie z wielką sławą tę wyprawę zakończy. — Poseł austrjacki Baron *Stürmer*, Sekretarz legacyjny austrjacki P. *Klecel*, i Tłumacz poselstwa, zostali ozdobieni orderem *Niszani Jftikar*. — Zaraza w stolicy ustała, ale za to zjawiła się cholera.

Rozmaitości. — Opera *Obera* pod tytułem: *Ambasadorka*, wkrótce maiąca być przedstawioną w *Berlinie*, doszła iuż w *Paryżu* 81go przedstawienia. — W *Wircburgu* i *Sztudgardzie* 29 z. m. z rana widziano lód na powierzchniach wody!! — Śpiewaczce *Grizy* zdarzył się smutny przypadek w *Birmingham*; przy iej wyieździe z miasta zgromadził się niezliczony tłum ludzi, tak iż powóz niemógł ruszyć naprzód. Lokaj w tyle stoiący, nieobeznany ze zwyczaiami Anglików i troskliwy o bezpieczeństwo swoiej pani, rzucił kij między ludzi, a nawet miał grozić pistoletem. Rozdrażnieni ludzie zaczęli rzucać kamieniami na powóz, i dopiero Policja zdołała wszystko przywrócić do porządku. Pani *Grizy* tak się tem przestraszyła, że nawet nie chciała wstąpić do *Londynu* i prosto zaiechała do *Dowru*. Spiewaczka ta podarowała 4,000 zł: na szpital w *Birmingham*, z summy którą otrzymała z uroczystości muzycznej. — *Fantazja*, *kaprys* i *kokieterja* nie maią synonimów. Fantazja powstaie przez bystrość wyobraźni, kaprys przez upor umysłu a kokieterja chociażby temu przeczono, przez instynkt serca. Sprzączka z szczególną wstążką na kapeluszu iest fantazją; na wierzchu włosów kaprysem a na szyi kokieterją. — Xiążę *Aremberg* iest niewidomy, iednakże może on używać niektórych zabaw, do których zwykle wzrok koniecznie iest po-

trzebny. Najbardziej zadziwiaiącem iest to, że grywa w *wista* i *lombra* równie iak widomy, a to iak następuie: na stoliku gry ustawiona iest przy nim mała, ozdobna machina, podobna do czworograniastej szkatułki. Na powierzchni machiny znajduią się 4 rzędy sztyftów, daiących się wysuwać i zsuwać za pomocą łatwego mechanizmu. Każdy z rzędów oznacza kartę, równie iak każdy z sztyftów oznacza kolor. Skoro więc karty są rozdane, porządkuie to ieden z iego sekretarzy, wysuwa podług tego sztyfty; Xiążę dotyka się ręką powierzchni, i palcami poznaie iakie ma karty i iakiego są koloru. Teraz gra się zaczyna. Spółgraiący wymieniaią karty iakie wyrzucaią, a Xiążę z równą prędkością bez żadnego błędu wyrzuca kartę odpowiednią. Dowcipny ten wynalazek został przez niego samego uczyniony; a może powyższy opis będzie pożądanym dla innych niewidomych.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Strasiński Wawrz: Dzie: z Jackinowa; Brzozowski Sewe: Dzie: z Kozmina; Suchocki Jan Dzie: z Białocina; Wawrzecki Jan Dzie: z Błonia; Kisielnicki Stanisław Dzie: z Stawisk; Mroczkowski Joachim Dziedzic z Korytnicy.

DONIESIENIA.

W Składzie A. F. Augustyńskiego przy ulicy Senatorskiej na przeciw OO. Reformatów Nr 468/9, dostać można każdego czasu MASSY w wszelkich kolorach do froterowania posadzki i podłóg, także FARBKI niebieskiej płynnej do bielizny, KADZIDŁA Berlińskiego do sypania na gorącą blachę, KADZIDŁA Królewskiego, także płynnego i papierowego, ostatnie trzymaiąc nad świecą przyiemną woń wydaie, ATRAMENTU Czarnego, Atramentu do znaczenia bielizny, WODY Kolońskiej w kwartowych butelkach, w półkwartowych, Wody Lawendowej, LAKIERU kopalowego i chińskiego, MASSY do smarowania poiazdów zamiast tłustości, PORTERU kosz bez butelek po zł. 6.

Podpisany, ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż w iego FARBIARNI przyjmuią się do farby wszelkie kolory materji, sukna, merynosy, muśliny, tyftyki, zaręcza za trwałość koloru, oraz nadaie morę, dekatyzuie i wywabia plamy z sukna i materji; niemniej przyjmuie do prania chustki, szale francuzkie, kazmirowe. Mieszka pod Nr 2647 Lit: B. przy ulicy Marjensztadt idąc do Kurca Łazienek. *Jan Billiou.*


KAWIARNIA dawniej exystuiąca przy ulicy Elektoralnej na przeciw Banku, została przeniesioną na ulicę Przeiazd pod Nr 649, w domu P. Naimskiego, otworzoną zostanie Dziś.

W zeszłą Niedzielę wieczorem zgubiono Krzyż Polski Virtuti militari, 3go stopnia, złoty. Znalazca raczy oddać za nagrodą do Drukarni Kurjera.


PANTALJON mahoniowy, nowy, o sześciu oktawach, iest do sprzedania przy ulicy Sto Jańskiej pod Nro 18, na 1m piątrze od tyłu.

WETERYNARZ przybyły z Wileńskiej Akademji do tutejszej Stolicy, pragnie poświęcić swoie usługi Szanownej Publiczności, zwłaszcza Obywatelom na wsi zamieszkałym, szczególniej gdzie ospa na Owce panuie a nawet osiadłby na prowincji gdyby tylko w okolicy miał dostateczną praktykę. Mieszka przy ulicy Leszno pod Nr 655, w oficynie na dole po prawej stronie. *Alexander Bütner.*

Ostrzeżenie. Gdy spostrzedz się dały fałszywe pisma z fałszywemi również moiemi podpisami, za któremi na moie imie pieniądze brano, ostrzegam przeto niniejszem każdego, ażeby nikt na podobne pisma pieniędzy nikomu dla mnie nie dawał, lecz owszem zgłaszaiącego się, lub raczej przynoszącego takowe pismo, ażeby przytrzymać i mnie o tem zaraz zawiadomić raczył. *W. Tworkowski*, przy ulicy Czerniakowskiej Nr 2994.

Wczoraj wyciągnięte Nra 67.—14.—77.—89.—44.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe 9.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Nienawiść kobiet.* Wznowiona kome: *Fraszka. Kotka.* W 2giej sztuce 3ci wstęp JPanny *Radzyńskiej.*

ORKIESTRA WROCŁAWSKA dziś w Sali lub Ogrodzie na Foxalu.

Dziś w wieczór SEKSTET *Kurzątkowskiego* odegra między innemi sztukami nowemi, Wspomnienie Kuiaw, Mazur w 5ciu częściach z kodą, kompozycji P. J. T. *Dobrzyńskiego*, w Lokalu u Jamroszyńskiego przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej w narożnym domu W. Bogk Nr 477 Lit: A.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Trębackiej Nr 627 na 1m piątrze, będzie grany nowy SEKSTET.

Zapowiedziana piękna MUZYKA w domu Grassowa, dla nagłej słabości pierwszej Spiewaczki, nie mogła być wykonaną, lecz wkrótce spodziewamy się tych nader przyiemnych śpiewów Alpejskich i Tyrolskich; oraz wybornego grania na Skrzypcach przez 14to letnią Panienkę.